

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 32)
z dnia 25 września 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 32)

25 września 2024 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– **informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Efekty działalności systemu instytucji otoczenia biznesu”.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Miklis** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Marcin Łata** dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii oraz **Barbara Loba** radca prawny w wydziale prawno-legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk i Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, stwierdzam kworum. Witam pana prezesa Piotra Miklisa, wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz pozostałych zaproszonych gości. Witam panie posłanki i panów posłów.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma uwag, w związku z tym, panie prezezie, proszę o przedstawienie informacji NIK o wynikach kontroli „Efekty działalności systemu instytucji otoczenia biznesu”.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Piotr Miklis:

Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, i jeszcze raz przepraszam za spóźnienie. Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, panie przewodniczący, w 2023 r. przeprowadziliśmy kontrole w 19 instytucjach otoczenia biznesu prowadzących działalność w 14 województwach oraz kontrolę w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Jeżeli chodzi o wybór jednostek do kontroli, to objęliśmy nią instytucje otoczenia biznesu. Dokonując tego wyboru, NIK uwzględniła co do zasady największe instytucje otoczenia biznesu. Przy czym istotna była wielkość sumy bilansowej tych instytucji, reprezentatywność terytorialna kontrolowanych podmiotów oraz wpisywanie się tych podmiotów w krajowe, inteligentne specjalizacje, takie jak zdrowie, społeczeństwo, inteligentne i zdrowe społeczeństwo, elektronika oraz nowoczesne technologie pozyskiwania przetwórstwa i wykorzystania surowców naturalnych. Podmioty te działały w zróżnicowanej formie prawnej: spółek prawa handlowego z udziałem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego, ale także fundacji i samorządowych jednostek budżetowych lub też stanowiły wydzieloną część działalności na przykład spółek zarządzających specjalnymi strefami ekonomicznymi. Próba kontrolna objęła 7% wszystkich tego typu jednostek działających w Polsce, a oprócz tego MRiT, które zostało objęte tą kontrolą ze względu na realizację określonych i obowiązujących w strategiach rządowych z uwagi na prowadzenie wobec tych instytucji działań, w tym także ze względu na istniejący system akredytacji prowadzony przez ministra właściwego do spraw gospodarki. W strategii odpowiedzialnego rozwoju z 2017 r. założono m.in. podniesienie wydajności i profesjonalizacji instytucji otoczenia biznesu oraz świadczenie nowych usług odpowiadających na zapotrzebowanie przedsiębiorców. Natomiast w strategii produktywności z 2022 r. założono poprawę skuteczności działania instytucji otoczenia biznesu wspierających innowacyjność, to jest ośrodków innowacji, m.in. poprzez opracowanie nowego systemu akredytacji. W przedmiotowej kontroli sprawdzono także, nawiązując do kontroli z roku 2022 pt. „Efekty działalności instytucji otoczenia biznesu”, przeprowadzonej przez NIK w 2015 r., utrzymanie trwałości obiektów infrastrukturalnych przez beneficjentów, którzy

otrzymali wsparcie finansowe w ramach działania 5.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Jeżeli chodzi o szczegóły, pozwolę sobie przekazać głos pracownikom departamentu gospodarki.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Proszę bardzo.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Madej:

Doradca ekonomiczny Krzysztof Madej, koordynator tej kontroli. Funkcjonowanie systemu instytucji otoczenia biznesu... Ta kontrola miała odpowiedzieć na następujące pytanie, podstawowe pytanie, generalne: czy system instytucji otoczenia biznesu był skuteczny. I to warunkowało takie jakby podpytania, podcele: czy działalność instytucji otoczenia biznesu była w sposób prawidłowy programowana i zarządzana? Czy minister właściwy do spraw gospodarki zapewnił warunki skutecznej realizacji misji instytucji otoczenia biznesu oraz czy instytucje otoczenia biznesu osiągały założone cele?

Nie przedłużając. Instytucje otoczenia biznesu działają w różnych formach prawnych, jak również mają różną specjalizację, bo to mogą być zarówno ośrodki szkoleniowo-doradcze, inkubatory przedsiębiorczości, parki technologiczne, parki naukowe. W tej kontroli dominowały instytucje otoczenia biznesu o charakterze wspierającym innowacje, czyli była być może nawet pewna nadreprezentatywność parków technologicznych. Są to też infrastrukturalnie najbardziej rozbudowane obiekty i te, które otrzymały największe dotacje na infrastrukturę, na wyposażenie, na laboratoria etc. Tak jak pan prezes wspomniał, podmioty były wybierane według pewnego klucza: reprezentatywności terytorialnej, wielkości, funkcji społecznej wspierającego określone kierunki rozwoju, zwane też inteligentnymi specjalizacjami, a rolę ministra jako realizatora określonych zadań w strategiach rządowych.

Podstawowe konkluzje, które przełożyły się na ocenę kontrolowanego zjawiska, która jest dostępna w powielonej informacji. System instytucji otoczenia biznesu nie był skuteczny. Minister rozwoju i technologii oraz instytucje otoczenia biznesu nie stworzyły spójnego i skutecznego systemu wsparcia dla przedsiębiorców. I dalej mamy oceny różnych elementów rzeczywistości, nawiązujące do tych pytań, które uprzednio wymieniałem. Mianowicie minister właściwy do spraw gospodarki nie zapewnił warunków skutecznej realizacji polityki Rady Ministrów w zakresie podniesienia wydajności systemu obsługi przedsiębiorców i profesjonalizacji usług dostarczanych przez instytucje otoczenia biznesu, czyli tego, co wynikało ze strategii rządowych, takich jak obowiązująca od 2017 r. SOR. Do tego doszła, ale też od przynajmniej półtora roku już obowiązywała w momencie kontroli, strategia produktywności. Funkcjonujący od 2015 r. mechanizm akredytacji ośrodków innowacji był nieskuteczny, a właściwie stawał się coraz bardziej nieskuteczny m.in. ze względu na malejące zainteresowanie ze strony instytucji otoczenia biznesu. W efekcie występujących błędów... i to już dotyczy samych podmiotów; o ile tu jest perspektywa makro, perspektywa ministerstwa, to tutaj schodzimy na ustalenia na poziomie poszczególnych 19 instytucji otoczenia biznesu. W efekcie występujących błędów w programowaniu lub zarządzaniu skontrolowanymi ośrodkami otoczenia biznesu większość z nich nie w pełni realizowała wyznaczone cele oraz w ograniczonym stopniu osiągała założone efekty. Ponadto trudna sytuacja finansowa części ośrodków ograniczała działania bieżące lub inwestycje polegające m.in. na rozwoju infrastruktury. Tu za chwilę będą szczegółowe dane, ile ośrodków spośród kontrolowanych – a weźmy pod uwagę, że były to duże, wiodące na terenie województw obiekty – boryka się z problemami finansowymi, a w dwóch przypadkach stanęło na krawędzi bankructwa, ale o tym będzie za chwilę. Natomiast trudna sytuacja finansowa ograniczała działania bieżące inwestycyjne, prowadzenie usług doradczych, a także wymuszała na przykład wyprzedawanie nieruchomości, po to żeby uzyskać płynność finansową.

Przechodząc na głębszy poziom konkretnych zaniechania ministra właściwego do spraw gospodarki, to co było wynikiem kontroli przeprowadzonej w 2023 r. Brak skutecznych działań ministra w zakresie dotyczącym instytucji otoczenia biznesu, w tym w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju zadania dotyczące podniesienia wydajności

i profesjonalizacji instytucji otoczenia biznesu oraz świadczenie przez nie nowych usług w odpowiedzi na popyt zgłaszany przez przedsiębiorców, czyli ideą strategii było takie ukierunkowanie instytucji otoczenia biznesu, żeby one były jak najbliżej tych małych, średnich przedsiębiorców, ale też w ramach pewnego ukierunkowania czy też wsparcia. Natomiast to, co się działo, czyli proces, który zaistniał, był trochę odwrotny od założenia, bo w latach 2016–2021 zmniejszyła się istotnie liczba instytucji otoczenia biznesu z zapleczem infrastrukturalnym o potwierdzonej wielkości świadczenia usług. Przykładowo z 17% do 6% spadła liczba ośrodków posiadających certyfikat Stowarzyszenia Organizatorów Ośrodków Innowacji i Przedsiębiorczości, z 17% do 6% spadła też liczba ośrodków posiadających akredytację MRiT. Te dane przywołuję za raportami, które ministerstwo otrzymywało w roku 2018, w 2021 r., a więc było informowane, że nie najlepiej się dzieje w instytucjach otoczenia biznesu. Natomiast nie zidentyfikowaliśmy w trakcie kontroli jakichś wystarczających działań... Oczywiście prace nad systemem akredytacji, monitoring sytuacji w instytucjach otoczenia biznesu był prowadzony, ale nie zidentyfikowaliśmy wystarczających działań zapobiegających tym niekorzystnym tendencjom. Choć zgodnie z tymi strategiami minister był odpowiedzialny za zwiększenie skuteczności działania ośrodków innowacji. Opieszałe i nie w pełni rzetelne – szczegółowe zarzuty NIK wyszczególniła w wystąpieniu pokontrolnym – było przygotowanie nowego systemu akredytacji, m.in. nie doszło do ewaluacji tego, co było dotychczas, czyli punktu wyjścia, co też było naruszeniem standardów kontroli zarządczej już po działaniach kontrolnych, po wszystkich procedurach. Wiem, że od lipca jakiś system akredytacji z danych w internecie został wprowadzony, czyli ta faza została zamknięta, ale to już był lipiec 2024 r.

W okresie, w którym NIK prowadziła kontrolę, trwały problemy z wypracowaniem systemu akredytacji, jego spójnością. W efekcie w pewnym momencie część instytucji otoczenia biznesu jakby się przyzwyczaiła, że tego systemu po prostu nie ma, że działa się jakby bez akredytacji. I na przykład 12 z 19 podmiotów, które objęliśmy kontrolą, w ogóle o tę akredytację w okresie kontrolowanym nie występowało albo pozyskiwało ją od Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej (status Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej). Natomiast też okazywało się, że ich profil działalności w zestawieniu z tym, co jest dostępne w ramach akredytacji, się rozjeżdżają. Ponadto sporo podmiotów, które ankietowaliśmy, które udzielały nam informacji, wskazywało, że ta akredytacja w danym systemie, w danym sposobie działania jest zbędna, dlatego że wymaga pewnych nakładów, a nic im nie oferuje i tak naprawdę nie czyni bardziej atrakcyjnymi albo zwiększającymi ich potencjał wobec podstawowych klientów, czyli wobec przedsiębiorców.

Przechodząc do sytuacji instytucji otoczenia biznesu, to są zarówno nieprawidłowości – w taki sposób to zaklasyfikowaliśmy – albo po prostu bariery, niemożności działania. Objęte kontrolą instytucje otoczenia biznesu nie były w znacznej mierze prawidłowo zaprogramowane, to znaczy prawie połowa z nich nie posiadała strategii ani dokumentów, które swoim horyzontem czasowym, horyzontem działania obejmowały więcej niż rok. Jeżeli nawet była ta strategia, to ona nie posiadała mierników, nie była mierzalna. Taką rolę teoretycznie wobec części podmiotów działających w formie prawnej spółek prawa handlowego mogły odgrywać cele zarządcze, natomiast ich słabość polegała na dwóch rzeczach. Po pierwsze na tym, że one się skupiały na czysto ekonomicznych wskaźnikach, takich jak utrzymanie płynności, nieosiąganie ujemnego wyniku, co też oczywiście ma znaczenie, bo w pewnym momencie podmiot może przestać działać, ale mniej na przykład na takiej działalności statutowej, jak wspieranie innowacyjności, transferu nowych technologii, do których akurat te instytucje, które badaliśmy, zostały powołane. Warunkiem działania tych podmiotów gospodarczych, korzystania z infrastruktury, korzystania ze wsparcia tychże instytucji otoczenia biznesu jest działalność innowacyjna, a ta właściwie ani nie była programowana, ani – jak potem wyjdzie – nie była mierzona. Przepraszam, panie przewodniczący, ile jeszcze mogę mówić?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

O godz. 17.30 mamy głosowania.

Doradca ekonomiczny w departamencie NIK Krzysztof Madej:

Czyli 5 minut jeszcze mogę? To już się streszczam.

Doszło do takich typowych nieprawidłowości, jak niegospodarne rozporządzanie mieniem – dotyczyło to trzech przypadków najmu. Część podmiotów była zobligowana do stosowania zamówień publicznych, więc w 4 z 19 podmiotów stwierdzono w tym zakresie nieprawidłowości. Natomiast chyba największy problem systemowy, który nawet trudno wprost nazwać nieprawidłowością, ale on bardzo determinował działalność, to jest to, że na przykład w 40% przypadków, tam gdzie były cele zarządcze, albo nie były one osiągnięte, albo były nieprawidłowo rozliczane. Ponieważ cele zarządcze służyły... od ich realizacji zależała zmienna część wynagrodzeń, to w trzech przypadkach stwierdzono, że te cele były źle wyliczane, tak żeby przynieść efekt, którego de facto nie było. A w jednym przypadku cele zarządcze ustalono na koniec roku, którego one dotyczyły, czyli ustalono taką wartość, jaką osiągnięto, i to była podstawa do wypłacenia wynagrodzeń zarządu.

Tutaj mamy pewne rozplanowanie, ile podmiotów miało planowanie strategiczne, ile nie miało. Tu jest to, o czym napomknąłem, czyli sytuację finansową. Jak mówię, wybraliśmy... Trzy podmioty w badanej próbie to były samorządowe jednostki budżetowe. One nie mogą mieć ujemnego wyniku, bo są na budżecie, aczkolwiek tam też wskazywano na ograniczenia finansowania. Na przykład działający w Białymstoku park technologiczny nie jest w stanie świadczyć pewnych usług, bo ma siatkę płac taką, jak dla urzędników w urzędzie miasta, a za takie pieniądze żaden specjalista od innowacji, mówiąc krótko, nie przyjdzie. Natomiast tam, gdzie była formuła spółek prawa handlowego, w 6 z 16, czyli relatywnie dużej populacji, co najmniej trzykrotnie odnotowano ujemny wynik finansowy, z kolei w trzech to było co najmniej dwukrotnie. Przy czym w tych podmiotach, które odnotowywały ujemny wynik finansowy, mamy w tym momencie postępowanie sanacyjne, upadłościowe – to dotyczy Bionanoparku w Łodzi, bardzo nowoczesnego parku, który był otwierany niecałe 8 lat temu i miał być przełomem technologicznym, a stał się bankrutem. Nasi kontrolerzy mieli tam... była jesień, było zimno, bo nie było na ogrzewanie, ale myślę, że przedsiębiorcom było tam jeszcze trudniej.

Te wszystkie okoliczności i uwarunkowania spowodowały następujące wnioski. Do ministra: Opracowanie kompleksowego systemu wspierania instytucji otoczenia biznesu, zgodnego z założeniami zawartymi w strategiach rządowych, dotyczącymi m.in. podniesienia wydajności i profesjonalizacji instytucji otoczenia biznesu. Czyli wykorzystać dane doświadczenia i zbudować ten system od bardzo dużych podstaw. Kolejny wniosek: Wykorzystanie przy opracowaniu systemu wspierania inwestycji posiadanych analiz, opracowań oraz wiedzy dotyczącej efektów funkcjonowania dotychczasowego modelu. Natomiast do instytucji otoczenia biznesu: Zapewnienie strategicznego programowania działalności w perspektywie co najmniej średniookresowej – czyli wyjść przynajmniej ponad 1 rok – z uwzględnieniem jako podstawy statutowych celów działalności. Wszystkie te instytucje miały w swoich statutach, że wspierają co najmniej innowacje, jeśli wręcz nie transfer technologii, natomiast połowa z nich jakby tego w ogóle nie mierzyła i nie monitorowała. Jednocześnie zapewnienie w instytucjach systemu ewaluacji działalności instytucji otoczenia biznesu poprzez monitoring, a tam, gdzie obowiązują cele zarządcze – ustalanie ich w sposób adekwatny, czyli po pierwsze, co do przedmiotu działań, jak i określanie wartości nie wtedy, kiedy się kończy rok.

Łącznie NIK sformułowała 45 wniosków pokontrolnych, z których – to był stan na sierpień – zrealizowano 16, a 15 znajduje się w realizacji. W tym MRiT przyjęło do realizacji wnioski dotyczące m.in. zapewnienia skutecznej, rzetelnej realizacji polityki Rady Ministrów oraz przeprowadzenia ewaluacji dotychczasowego systemu funkcjonowania biznesu i uwzględnienia w momencie projektowania oraz realizacji systemu akredytacji. Skutki finansowe nieprawidłowości wyniosły około 15 mln zł, w tym sprawozdawcze skutki około 2 mln zł. W przypadku jednej instytucji otoczenia biznesu skierowano zawiadomienie do Policji – chodziło o naruszenia przepisów prawa budowlanego.

To tyle z mojej strony, jeśli było za długo, to przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Powiem tylko, że najbardziej spodobało mi się pana sformułowanie „nieprawidłowości typowe”. Słyszę, że tymi typowymi nie powinniśmy się zajmować w ogóle. Czy MRiT chciałoby coś powiedzieć? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Marcin Łata:

Dzień dobry, Marcin Łata, Departament Innowacji i Polityki Przemysłowej w MRiT. Dziękuję bardzo za możliwość odniesienia się do wyników tej kontroli. Współpracowaliśmy z NIK w trakcie kontroli i dawaliśmy obszernie wyjaśnienia, na tyle na ile mogliśmy i na ile mieliśmy wiedzę na temat sytuacji w instytucjach otoczenia biznesu. To jest bardzo złożone zagadnienie i trudne. My przede wszystkim zwracaliśmy uwagę na to, że sam rynek instytucji otoczenia biznesu jest złożony, bo mamy do czynienia z podmiotami, które działają przede wszystkim pod auspicjami samorządów terytorialnych i są to głównie organizacje regionalne, lokalne. Jest kilka instytucji, które podlegają administracji rządowej, i są podmioty zupełnie prywatne. Dlatego jest to materia bardzo trudna do uregulowania ogólnie. Przyglądaliśmy się wzorcom, zlecaliśmy ekspertyzy, jak to wygląda w innych krajach i wygląda różnie, natomiast faktem jest, że na pewno w ekosystemie innowacji ośrodki innowacji w Polsce powinny odgrywać bardziej znaczącą rolę i powinny działać bardziej proaktywnie, promując innowacje w przedsiębiorstwach i zachęcając do transferu technologii. To jest główne zadanie, które widzimy dla ośrodków innowacji, bo tu też słowo wyjaśnienia, że w tym zbiorze instytucji otoczenia biznesu nie dość, że kategorie instytucji są bardzo różne, to my w MRiT skupiliśmy się na ośrodkach innowacji, czyli tych, które są najbardziej zaawansowane, wykonują funkcje najbardziej potrzebne dla podniesienia produktywności i firm, i całej gospodarki. System akredytacji, o którym jest mowa dosyć szeroko w tej informacji NIK, nad którym prace rzeczywiście się przeciągały dosyć długo, szczęśliwie został uruchomiony ponownie, bo w tym roku w lipcu uruchomiliśmy według nowych zasad akredytację instytucji otoczenia biznesu... nie instytucji, ośrodków innowacji. Jest tu zupełnie nowe podejście polegające na tym, że sprawdzamy zdolność do pełnienia pewnych kategorii usług. Stworzyliśmy takie katalogi usług proinnowacyjnych, które nazywamy funkcjami, i patrzymy poprzez doświadczenia ośrodków innowacji na to, jak wpisują się w te funkcje i czy będą miały określony potencjał. Ośrodki, które będą akredytowane, będą miały szansę skorzystać z dofinansowania w ramach programu unijnego funduszy dla nowoczesnej gospodarki na wzrost ich możliwości i podniesienie zdolności instytucjonalnych do świadczenia tego typu usług. A po drugie, przewidujemy też dla nich działania bezpośrednio w ramach... sieciujące, podnoszące ich kwalifikacje. Takie zatem są plany na najbliższe miesiące i lata. Dostrzegamy problem i fakt jest taki, że rzeczywiście ośrodki innowacji powinny być bardziej aktywne i w takich bardziej innowacyjnych gospodarkach one odgrywają dosyć dużą rolę. Celem tej akredytacji, którą teraz przeprowadzamy, jest to, żeby podnieść jakość świadczenia usług, czyli chcemy pokazać przedsiębiorcom, które instytucje mają zdolność do świadczenia tego rodzaju usług i ten potencjał stopniowo zwiększyć. Przy czym też ważne jest to, że nie chcemy iść na ilość, to znaczy nie jest tak, że tą akredytacją chcemy objąć wszystkie instytucje, które w Polsce istnieją, tylko rzeczywiście wskazać te, których potencjał jest największy. Bo spośród tych poddanych badaniu, ale też spośród tych, których nie objęto kontrolą NIK, są instytucje, które mają już spory potencjał, ale są też takie, które jeszcze muszą dosyć dużo pracować nad stworzeniem odpowiednich mechanizmów. Przyjmujemy z pokorą uwagi, które zostały w raporcie do ministerstwa skierowane, niemniej chciałbym zwrócić uwagę na to, że my z samym środowiskiem instytucji otoczenia biznesu, z ośrodkami innowacji bardziej, pracowaliśmy dosyć ściśle. Proces konsultacji założeń systemu akredytacji był bardzo długi, z wieloma zwrotami akcji, opiniami samorządów regionalnych, często rozbieżnymi, stąd też ten proces tak długo trwał. To tyle tytułem wyjaśnienia, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy pani Loba, radca prawny z Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, chce coś powiedzieć?

Radca prawny w wydziale prawno-legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Barbara Loba:

Dziękuję bardzo za pomoc, jestem mało doświadczona, jeżeli chodzi o obsługę tego typu sprzętu. BRMiŚP interesuje się losem przedsiębiorców przede wszystkim i przedsiębiorcy są tak aktywni w obszarze innowacji, jakie mają możliwości działania, w związku z czym wydaje mi się... i z uwagą słuchałam przedstawiciela ministra, jakie działania zostały podjęte i jakie są planowane. Nie należy też zapominać o tym, że rola jednostek samorządu terytorialnego również jest istotna w budowaniu sytuacji przedsiębiorców i mam nadzieję, a także rzecznik ma nadzieję, iż uda się wypracować rozwiązania, które zapewnią rozwój przedsiębiorców.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań posłanek, panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł...

Posel Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Wioletta Kulpa.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Tak.

Posel Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Oczywiście nie będę dyskutować z tymi 16 jednostkami, które zostały wybrane przez państwa do analizy, do kontroli, natomiast powiem szczerze, że w raporcie NIK bulwersuje mnie takie sformułowanie, że w 21%, czyli 4 z 19 skontrolowanych instytucji otoczenia biznesu stwierdzono nieprawidłowości przy rozporządzaniu środkami finansowymi przez kontrolowane jednostki otoczenia biznesu. Ba, mało tego, doszło do naruszenia przepisów postępowania zamówień publicznych w 3 skontrolowanych jednostkach. I teraz pytanie, czy państwo to tylko przyjęliście do wiadomości, zapisaliście w raporcie, czy też wyciągnięto z tego jakieś wnioski? Czy sprawdziliście państwo, czy były jakieś postępowania dyscyplinarne prowadzone w tym zakresie? Czy skierowano to do rzecznika dyscypliny finansów publicznych? Czy osoby publiczne, które zajmowały się gospodarowaniem tymi środkami, poniosły jakąś odpowiedzialność? Jak się zakończyło w ogóle to postępowanie? Bo szczerze mówiąc, jak czytam coś takiego w raporcie NIK i po tym przechodzimy do kolejnego tematu, to mnie to troszkę zaskakuje, bo nie ma żadnych wniosków z tego. To jest jedna kwestia. Natomiast, jak słusznie powiedział pan z ministerstwa, trudno się odnosić do tych jednostek, ponieważ w dużej mierze są to spółki prawa handlowego, gdzie w większości – przeanalizowałam to sobie akurat w internecie – np. w Bionanoparku w Łodzi 70% stanowi udział gminy, miasta Łódź. Czyli jaki wpływ możemy mieć na gospodarowanie środkami finansowymi, na sprawy zarządcze w tej spółce, skoro decyzje podejmuje tak na dobrą sprawę miasto, pani prezydent Zdanowska, która oczywiście ciągle zmienia prezesów. Czytałam też o tym, jak zmieniają się prezesi tej spółki – to są też działacze PO, bo wiadomo – czy rzeczywiście tego typu spółka ma prowadzić działalność badawczą, zajmować się innowacjami, start-upami, czy ma być przechowalnią kolejnych działaczy partyjnych, po to żeby tylko funkcjonowała? To też trzeba byłoby przeanalizować.

Ale jest jeszcze jedna kwestia dotycząca Bionanoparku zwróciła moją uwagę. Otóż 30 września 2023 r. pomimo decyzji ministra funduszy i polityki regionalnej z dnia 17 czerwca 2022 r., utrzymującej nieprawidłowość polegającą na stwierdzeniu konfliktu interesów oraz udzielaniu zamówienia w trybie niekonkurencyjnym, nie zwróciła kwoty 197 tys. zł wraz z odsetkami. Działanie takie stanowiło naruszenie §16 ust. 2 umowy o udzieleniu wsparcia oraz art. 207 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Rozumiem, że tych środków do dnia dzisiejszego ta spółka nie zwróciła? I teraz pytanie, jakie narzędzia ma ministerstwo, które w dobrej wierze chce dofinansować pewne projekty, skoro te spółki stają okoniem, bo mają swoje zarządy, swoje władze statutowe i one de facto rządzą sobie jak we własnym państwie, we własnym ogródku? Jak zmobilizować, jak zdeterminować tego typu instytucje czy spółki prawa handlowego, które zostały powołane przez gminy, żeby rzeczywiście to szło

w dobrą stronę? Żeby te determinanty stanowiły o tym, że naszym przesłaniem jest przede wszystkim budowanie dobrych start-upów, dobrych innowacji, dobrych podwalin dla nowych przedsiębiorców, którzy będą mogli kontynuować albo nawiązywać nową działalność gospodarczą. I zasadnicze pytanie: jakie państwo widzicie w tym rozwiązaniu dla ministerstwa, jakie kluczowe punkty chcielibyście państwo wprowadzić, które by te tematy rozwiązały, żeby to nie było takie troszeczkę państwo w państwie – gmina, która tworzy własną spółkę i sama nią rządzi.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję. Jeżeli tak daleko idące nieprawidłowości są stwierdzane, to rozumiem, że konsekwencją są jakieś zawiadomienia do organów ścigania czy minimum prokuratury, żeby...

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Ale w materiale tego nie ma, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Więc ja pytam o to również, tak jak pani poseł. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Koordinatorowi przekażę głos.

Doradca ekonomiczny w departamencie NIK Krzysztof Madej:

Pytania pani poseł to są jakby cztery aspekty, spróbuję syntetycznie do każdego z nich się odnieść. Jeżeli będzie powierzchownie, poproszę o dopytanie albo przepraszam, że w takim limicie czasu...

Nieprawidłowości dotyczące zamówień publicznych z jednej strony były stwierdzane częściowo w spółkach prawa handlowego, które były zobowiązane stosować przepisy na przykład w związku z projektami unijnymi, natomiast podmiotowo one nie podlegają odpowiedzialności w zakresie dyscypliny finansów publicznych. Podlegają w takim zakresie, że to zostało ujawnione, że podmiot, który udzielił dotacji, może na tej podstawie wyciągnąć sankcje, ale sankcje finansowe wobec jednostki, ewentualnie nadzór nad podmiotami. Analizowaliśmy to, ponieważ również jedna z jednostek – analizowali to prawnicy NIK, akurat nie jestem prawnikiem – w jednej z jednostek, która ma status samorządowej jednostki budżetowej, a więc podlegającej pod dyscyplinę, konkretnie mówimy o Olsztynie... przy różnych analizach uznano, że żadna z tych spraw nie podpada pod zawiadomienie do rzecznika dyscypliny finansów publicznych.

Sprawa z Bionanoparkiem – nie oddał, bo mamy do czynienia z podmiotem, który wtedy był bankrutem, więc po prostu nie oddał, bo nie miał z czego. Między dwoma organami właścicielskimi, dwoma podmiotami posiadającymi udziały, bo większościami jest miasto Łódź, ale również jest samorząd... to znaczy województwo, były na walnym zgromadzeniu różne wymiany zdań. Natomiast w jednej sprawie rzeczywiście te dwa podmioty przy różnych uwarunkowaniach, dlaczego się różniły, były zgodne, tzn. ówczesnie obowiązujący zarząd nie przedstawił swoim akcjonariuszom koncepcji wyjścia z tej sytuacji. Stąd można powiedzieć, że partyjnie osiągnięto konsensus, żeby tego nie było, tak samo NIK nie udało się wyegzekwować... Jedyne, co wtedy było planowane, to że po prostu sprawa idzie do sądu i sąd rozstrzygnie w ramach postępowania sanacyjnego. Wiem, że wtedy były jakieś rozważania o tym, że to kupi jakiś podmiot trzeci, natomiast ta niewypłacalność nie była samowolą, tylko faktem. Usiłowałem już potem znaleźć, co się w tym roku z Bionanoparkiem dzieje i rozumiem, że trwa postępowanie sanacyjne i z tego, co wiem, to ogrzewanie zostało tam wyłączone. Natomiast to co najbardziej bulwersuje, jeżeli już mówimy o Bionanoparku, to jest to, że za bardzo poważne pieniądze zakupiono tam laboratorium i to miało przyciągnąć dla Łodzi wyższy poziom *life science*. Ponieważ podmiot nie utrzymywał tych laboratoriów, nie zapewnił certyfikacji, to one już nie spełniają roli, którą mogłyby pełnić dla tego regionu. I teraz odnosząc się do tego „a co na to ministerstwo?”, bo zgadza się, że są to albo spółki prawa handlowego, albo z udziałem samorządów, albo państwowych osób prawnych, bo mamy też spółki, w których właścicielem są uczelnie publiczne. Były w tej kontroli podmioty stricte komercyjne – EuroPark w Katowicach to podmiot stricte komercyjny, który oczywiście powstał w ramach projektów unijnych, na podobnych regułach gry i spełnia swoją

misję dobrze, skorzystał ze wszystkich mechanizmów wsparcia, bo miał do tego prawo, potrafi sobie radzić i de facto realizuje działalność misyjną. Natomiast część podmiotów mówiła też, czego potrzebuje, ten system akredytacji zachwiał jakby standaryzacją tego systemu. Kiedy ten system akredytacji powstawał, w innej rzeczywistości, powiedzmy, że 10 lat temu, to za nim szły pieniądze. Jeżeli podmiot, instytucja otoczenia biznesu coś sobą, mówiąc kolokwialnie, reprezentowała, świadczyła określone usługi, to uzyskiwała akredytację. Jeżeli uzyskiwała akredytację, to przedsiębiorcy dostawali jakby bon w ramach środków unijnych i w takim akredytowanym podmiocie mogli uzyskiwać pewne usługi, czyli podmiot dostawał pieniądze, a przedsiębiorcy gwarancję, że dostają usługi na odpowiednim poziomie. Jeżeli tych mechanizmów zabrakło, stworzyła się pewna luka. Słabość instytucji otoczenia biznesu w kontrolowanym okresie to jest pewna luka po bardzo dużych środkach, które poszły na infrastrukturę – bo to były olbrzymie środki, mówimy o miliardach złotych – po ten okres, kiedy zabrakło mechanizmów wsparcia na bieżącą działalność i szczególnie wyspecjalizowane usługi. Nie jest bowiem tak, że innowacyjność na siebie zarobi, ona wszędzie jest dotowana pośrednio przez państwo, właśnie przez instytucje otoczenia biznesu. Myślę, że trochę tych mechanizmów zabrakło, ale zabrakło ich dla tych, którzy byli albo najlepsi, albo najambitniejsi. Ci, którzy myśleli kryteriami rynkowymi albo mieli szczęście..., bo na przykład, jeżeli instytucja otoczenia biznesu była przy specjalnej strefie ekonomicznej, przy spółce, która ma dużo pieniędzy z opłat administracyjnych albo działa w silnym otoczeniu biznesowym, na którego pracuje, na przykład plocki park ze spółkami Orlenu, to on ma zapewnioną bazę. Natomiast tam, gdzie się on musi utrzymać ze swojej działalności misyjnej albo od niej odchodził, albo bankrutował, więc zapewnienie takich mechanizmów, które podtrzymają działalność misyjną. Czy część instytucji otoczenia biznesu nie została przeinwestowana we wcześniejszej fazie, to jest zupełnie inne pytanie. Ale naszym zdaniem ministerstwo powinno podtrzymywać – nie mądrząc się jak dokładnie – te, które idą w działalność wspierania innowacji, wspierania start-upów, wspierania transferów i technologii poprzez z jednej strony danie certyfikacji, ale z drugiej strony za tą certyfikacją w jakiejś formie powinien iść pieniądz.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan prezes.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Panie przewodniczący, minutkę tylko. Ta kontrola jest o niedostosowaniu narzędzi co celów, które za pomocą tych narzędzi należało osiągnąć. Jak się okazuje, wsparcie publiczne i uzależnienie od dysponowania przez podmioty publiczne wcale nie gwarantuje powodzenia. Łódź natomiast, zaangażowanie podmiotu prywatnego, chociaż grunt jest bardzo chybliwy, bo innowacje rzeczywiście rzadko dają na siebie zarobić, przynoszą pozytywne efekty – patrz: Katowice. Słabe podmioty nie będą w stanie udzielać efektywnego wsparcia biznesowi, wobec czego rzeczywiście zdefiniowaliśmy, że podstawą tej słabości był brak środków i wygasająca fala zainteresowania tego typu usługami. W porozumieniu z ministerstwem wykorzystanie funduszy dla nowoczesnej gospodarki mogą ten trend odwrócić – innymi słowy, przedsiębiorcy będą mieli narzędzia wsparcia w postaci podmiotów otoczenia biznesu, które im efektywnie pomogą.

Jeżeli chodzi, pani poseł, o szczegółowe pytanie, pozwolę sobie przekazać odpowiedź na piśmie. Zobaczymy też w trybie monitoringu realizacji wniosków pokontrolnych, jak w Łodzi, a także innych miejscach ta realizacja przebiega, dlatego że treść informacji zawiera pewien stan historyczny. Będziemy aktualizować te informacje i prześlemy szanownym państwu posłom przez ręce pana przewodniczącego te informacje w najkrótszym czasie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację NIK do wiadomości. Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany,

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.